



archiwum redakcji

**Dlaczego „harcerz”?**  
CZYTAJ NA STR. 2

# Leźnickie

NR 1

Gazeta Uczestników Jubileuszowego Zlotu Dziesięciolecia ZHR



## Harce

Rodzaj pojedynków, czyli utrącenie rycerzy przed bitwą, które w powszechnym były zwyczajem, a historia prawie każdej walnej bitwy wspomina o poprzednim mocowaniu się rycerzy na rękę. I tak w roku 1410 pod Koronowem, przed rozpoczęciem bitwy, Ślązak Konrad Niemiec wyjechał na harc z szyków krzyżackich, okuty wraz z koniem w bogatą zbroję i harując wyzywał po nie-

za Stefana Batorego, pod Gdańskiem, gdy Niemców na harc wywabił, każdego prawie, który wystąpić się odważył ubił, po czym mu żaden czoła stawić nie śmiał. Za to kasztelan Kacper Lipski w harcu pod Cecorą, zdjąwszy jednego Turka z konia, przed hetmana Zółkiewskiego przyniósł.

Wyjeżdżać na harc można było tylko za pozwoleniem lub rozkazem woźdza. Polacy mieli w świecie sławę



miecku, a potem po polsku wojowników naszych. Wtedy z szyków rycerstwa polskiego wyskoczył ku niemu z kopiją Seycicki, a złożywszy się drzewcem zwałił z konia zachwałego Ślązaka i pojmał go żywcem.

Mężny Jan Tarnowski w bitwie walnej pod Orszą w pełnej zbroi wyjechał na harc, wyzywając nieprzyjaciół do walki sam na sam. Stanisław Studnicki zwany Diablem, pan na Łańcicach,

pierwszych harcerzy. Zdarzyło się, że najdzielniejszy z naszych harcerzy, Zygmunta III w 1510 roku znajdujemy harcerzy 45. Za Stefana Batorego każdy z harcerzy miał dwa wierzchowce, pobierał rocznych zasług złotych ówczesnych 120, a na strawę tygodniowo 1 zł i 20 groszy. Miał też sługę, który dostawał 12 lok-

nich zwanych harcerzami. Na dworze Zygmunta III w 1510 roku znajdujemy harcerzy 45. Za Stefana Batorego każdy z harcerzy miał dwa wierzchowce, pobierał rocznych zasług złotych ówczesnych 120, a na strawę tygodniowo 1 zł i 20 groszy. Miał też sługę, który dostawał 12 lok-

### Polacy mieli w świecie sławę pierwszych harcerzy

„Idąc pod wiatr nieśmy prawdę w trzecie tysiąclecie”



## Jesteśmy na półmetku

Z komendantem Zlotu X-lecia ZHR hm. Piotrem Stawińskim rozmawia hm. Roman Wróbel.

**Jesteś komendantem zlotu, ale sam go chyba nie zorganizujesz. Kto Ci pomaga w przygotowaniach?**

Komenda pracuje w tej chwili w składzie hm. Ula Kret – zastępczyni Naczelniczki Harcerki, hm. Jurek Mika – zastępca Naczelnika Harcerzy, phm. Grzegorz Nowak z Łodzi, ks. hm. Tomasz Kościelny ze Szczecina będzie kapelanem na zlocie, sekretarzem jest Maciej Dura z Poznania, phm. Przemysław Szypica też z Poznania zajmuje się sprawami kwaterymistrzowskimi. Budowa zespołu dopiero się zaczyna. Wcześniej prace przy zlocie mocno prowadzili naczelnicy z grupą wolontariuszy.

**W jakim punkcie przygotowani jesteście?**

Rozpoczęły się przygotowania kwaterymistrzowskie i organizacyjne, programowe są na półmetku, a jak daleko zaszyły przygotowania w drużynach i chorągwiach zobaczymy w najbliższym czasie.

**Ilu przewidujesz uczestników?**

Około 500 drużyn przysłało zgłoszenia. Licząc skromnie około 10 osób w drużynie zlotowej daje to liczbę 5000 uczestników plus goście (maksimum 500). Myślę, że nie wszystkim uda się zdobyć 6 talentów i dlatego liczę, że na zlocie będzie około 3000 do 4000 osób.

**Skąd będą goście?**

ZHP pgk, harcerstwo ze Wschodu, SHK-FSE „Zawisza”, może skauci.

**Możesz zdradzić jakie będą główne punkty programu?**

Jest kilka pomysłów, które padły jako propozycje programowe jeszcze zanim zostałem komendantem. Przykładowo: wyprawa do Gniezna, powtórzenie Aktu Zawierzenia ZHR 13 sierpnia. W tej chwili trwają jeszcze prace i moglibyśmy porozmawiać o tym za miesiąc, najdalej za dwa.

**Jak przemierzysz wszystkich do Gniezna?**

Zawsze jest jakiś sposób, a poważnie na razie jest to jeszcze tajemnica.

**W historii harcerstwa było już kilka wielkich zlotów, czy na którymś się wzorujesz?**

Olsztyn koło Częstochowy w 1991, Kraków-Błonie w 1981, Spała w 1935. W takiej kolejności jak podałem.



**Przejdźmy do pieniędzy. Ile zlot będzie nas kosztował?**

Dużo! Trwają prace nad budżetem.

**A mamy pieniądze?**

Nie, ale nasi fachowcy od finansów mówią, że da się zdobyć.

**Jakie koszty poniosą harcerki i harcerze?**

Szacujemy, że bezpośrednia odpłatność uczestnika zlotu nie może przekroczyć 150 zł.

**Co wpłynęło na wybór miejsca zlotu?**

Jest kilka przyczyn dla których można mówić, że to dobre miejsce, np. początki państwa polskiego, wejście w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa, Leźnica spotkanie młodych organizowane przez ojca Jana Górę i z tego powstało hasło – zróbmy zlot w okolicy Leźnicy.

**Już ostatnie pytanie. Masz czas na organizowanie zlotu?**

Tak, gdy pracuję czterdzieści osiem godzin na dobę.

**Dziękuję za rozmowę.**





# Eugeniusz Piasecki

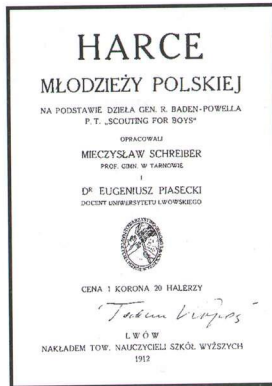
- pomysłodawca używania terminów: „harcerz”, „harcerstwo”, „zastęp”, „ćwik”

hm. Andrzej Glass

Śród twórców harcerstwa trzech można nazwać seniorami, gdyż byli najstarsi wiekiem: Kazimierza Wyrzykowskiego, Zygmunta Wyrobka i Eugeniusza Piaseckiego. Pierwszy z nich urodził się w 1868 r., pozostali w 1872 r., czyli mieli około 40 lat w 1911 r. Wszyscy trzej byli lekarzami propagującymi wychowanie fizyczne, a w szczególności szwedzką gimnastykę. W tym okresie bowiem stan zdrowotny młodzieży miejskiej był zdecydowanie zły. Piasecki i Wyrobek byli uczniami dr Henryka Jordana, założyciela w Krakowie parku gier i zabaw, inicjatora ogródków jordanowskich.

Piasecki był synem lekarza, pioniera wychowania fizycznego. Wyrósł w atmosferze patriotycznej i religijnej. Studia medyczne odbył w Krakowie i Lwowie. Całe swe życie poświęcił sprawom wychowania fizycznego i higienie, propagując też krajoznawstwo i turystykę. W 1903 r. związał się z organizacją Eleusis dążącą do odnowy moralnej narodu. Od 1905 r. był we władzach Elenuterii. Jej członkowie szerzyli poczworną wstrętność: od alkoholu, tytoniu, rozpusty i kart, a ponadto głosili ideę braterstwa. Elsami (członkami Eleusis) byli A. Małkowski, O. Drahonowska, J. Grodyński, T. Strumillo, I. Kozielewski, J. Falkowska. Piasecki mając przyjaciół wśród przyszłych twórców harcerstwa, mieszkając we Lwowie i dążąc do odnowy moralnej i rozwoju fizycznego narodu – bardzo wcześniej zainte-

rowował się skautingiem i w 1911 r. nawiązał współpracę z powstałą we



Lwowie Naczelną Komendą Skautową. W grudniu 1911 r. kierownictwo Eleusis zdecydowało poprzeć ruch skautowy, jako najlepszą samowychowawczą organizację młodzieży.

W 1911 r. docent Uniwersytetu Lwowskiego E. Piasecki i profesor gimnazjum w Tarnowie Mieczysław Schreiber – na podstawie książki twórcy skautingu Roberta Baden-Powella „Scouting for boys” – opracowali podręcznik harcerski „Harce młodzieży polskiej”. W latach 1911–1913 ukazało się u nas kilka takich opracowań wzorowanych na książce Bi-Pi. Pierwszą „Scouting jako system wychowania młodzieży” wydał w 1911 r. Andrzej Małkowski. Opisywała ona jak działa skauting angielski. Piasecki i Schreiber, ponieważ ukazała się książka Małkowskiego, opóźnili wydanie swojej. Została ona wydrukowana dopiero w czerwcu 1912. Różniło ją od książki Małkowskiego, dostosowane treści do polskich warunków i uwzględnienie naszych doświadczeń. Piasecki jako pierwszy wprowadził w niej polską terminologię harcerską używając nazw: harce, harcerz, harcerstwo, harcistrz, zastęp, zastępowy i ćwik. Przyjęły się one powszechnie. Wkrótce ukazały się dalsze przeróbki dzieła Bi-Pi: w 1912 r. „Młodzi wydawcy (Boys scouts)” Marii Goleczewskiej – Arctowej, a w 1913 r. „Skauting dla młodzieży” Bronisława Bouffala i „Wywiadowcy (skauci)” Edmunda Jezierskiego. Jednakże z tych opracowań, tylko książka Piaseckiego i Schreibera doczekała się kolejnych wydań. Uwzględniała ona bowiem najszersze nasze tradycje i warunki. W 1914 r. powstała jej przeróbka pt. „Junak” wydana przez Drużynę Bartoszewo, zaś w 1917 r. ukazało się II wydanie, a w 1920 r. uzupełnione i aktualizowane III wydanie. Z tą książką mogły konkurować tylko: „Szkoła harcerza” Stanisława Sedlaczka opracowana także na podstawie dzieła Baden-Powella, wydana w 1917 r. w Kijowie i wznowiona w 1920 r. oraz rodzimy podręcznik pracy harcerskiej „Młoda drużyna” Alojzego Pawelka, wydana w 1918 r. w Kijowie i wznawiana w 1919, 1921 i 1931 r. w Warszawie oraz w 1945 r. w Londynie i w 1947 r. w Warszawie.

Po wybuchu I wojny światowej i zajęciu Lwowa przez Rosjan – działał-

ność Naczelnej Komendy Skautowej została zawieszona. Część jej członków ze Stanisławem Sedlaczkiem i Alojzym Pawelkiem wraz z grupą działaczy narodowych ewakuowała się do Kijowa, gdzie zajęli się uchodźcami polskimi z Kongresówki. Z nimi wyjechał do Kijowa Eugeniusz Piasecki. Tam został członkiem Patronatu Harcerskiego (później przemianowanego na Zarząd Towarzystwa Popierania Ruchu Harcerskiego na Rusi i w Rosji) oraz członkiem Naczelnictwa Harcerstwa na Rusi i w Rosji. W 1916 r. był kierownikiem harcerskiego kursu instruktorskiego zorganizowanego formalnie jako kurs kierowników kolonii letnich przez Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny. Drużyny kursowe prowadził wówczas: Stanisław Sedlaczek, Bolesław Biega i Zofia Smolikówna. W tymże roku wydał książkę „Gry i zabawy ruchowe dzieci i młodzieży”. W Kijowie był

współredaktorem harcerskiego czasopisma „Młodzież” przemianowanego później na „Harce”.

Po powrocie do kraju w 1919 r. został profesorem Uniwersytetu Poznańskiego obejmując katedrę Wychowania Fizycznego i Higieny Szkolnej. Zorganizował Studium Wychowania Fizycznego i założył miesięcznik „Wychowanie Fizyczne”.

Był autorytetem moralnym i wychowawczym. Wywierał duży wpływ na władze harcerskie w latach dwudziestych. W latach 1920–1921 był członkiem Naczelnej Rady Harcerskiej. Uzyskał stopień harcistrza. W 1922 r. był przewodniczącym polskiej delegacji harcerskiej na Międzynarodowy Kongres Skautowy w Paryżu. W 1927 r. otrzymał stopień harcistrza RP przyznany osiemu najwybitniejszym instruktorom. Po odsunięciu, w 1931 r., od pracy we władzach harcerskich, grupy współtwórców har-

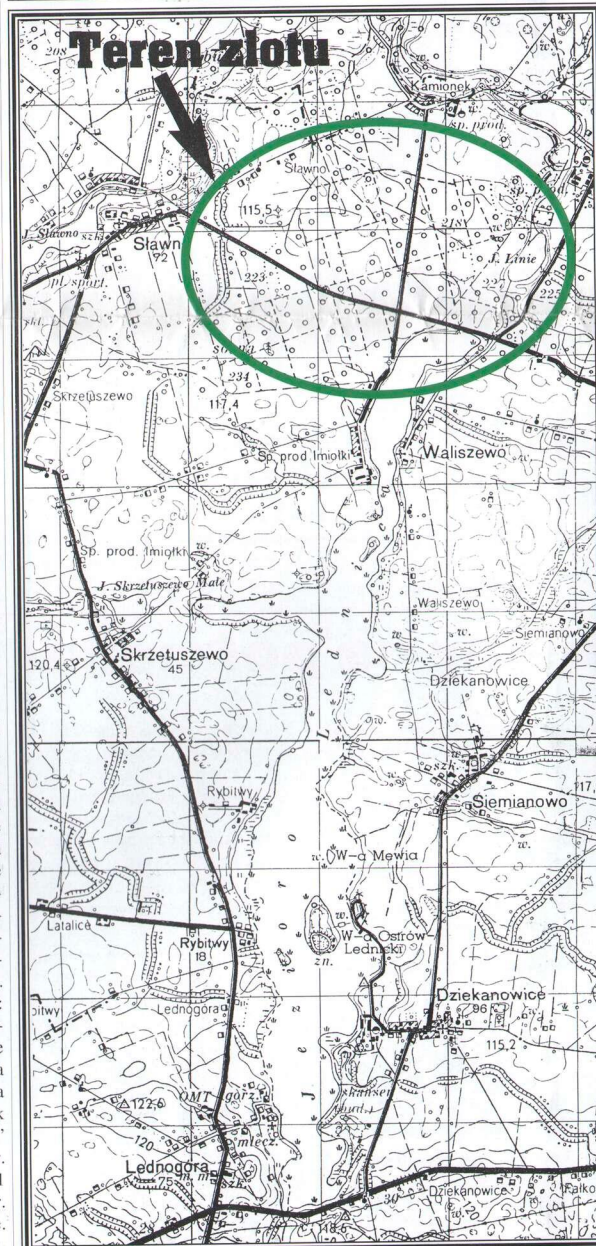
cerstwa o poglądach chrześcijańsko-narodowych ze Stanisławem Sedlaczkiem na czele, w ramach protestu Eugeniusz Piasecki wraz z dr. Karolem Stojanowskim i kilku innymi instruktorami wystąpił z ZHP.

Piasecki w 1925 r. wydał „Dzieje wychowania fizycznego”, a w 1934 r. „Zarys teorii wychowania fizycznego”. Po II wojnie światowej powrócił na Uniwersytet Poznański. Zmarł w 1947 r.

K. Toporowicz napisał o nim książkę „Eugeniusz Piasecki – życie i dzieło”.

Ostatnio ZHR wznowił „Harce młodzieży polskiej” Piaseckiego, gdyż jest to jeden z podstawowych podręczników harcerskich.

Została również wznowiona „Młoda drużyna” Alojzego Pawelka. Warto by również wydać „Szkołę harcerza” Stanisława Sedlaczka. ■



Okołce kolebki państwowości polskiej nad jeziorem Lednica. Kręgiem oznaczony teren złoty.



## Lednica

Już w sierpniu harcerze i harcerki z kilkuset drużyn naszego związku, różniąc swoje namioty złotowe nieopodal tafla jeziora Lednica, na Pojezierzu Gnieźnieńskim. Samo jezioro, o bezleśnych brzegach, powierzchni 348 ha, długości 7 kilometrów, szerokości od 100 do prawie 1400 metrów i głębokości 15 metrów, słynie z jednej z pięciu wysp. Na Ostrowie Lednicki – bo o tej wyspie mowa – odkryto najstarsze ślady osadnictwa z epoki mezolitu; osadę prapolską z VIII wieku oraz grodzisko zajmujące 1/3 wyspy, które datowane jest na przełom IX i X wieku. Niedługo gród połączony był mostami z obydwojoma brzegami jeziora. Wewnątrz grodu zachowały się ruiny kamiennego pałaciu na planie prostokątnym (39 x 14 m), z przylegającą od wschodu kaplicą z czterema półkolistymi apsydami o średnicy 7,8 metrów. Obydwie budowle kryte były dachem z ołowiu. Całość stanowiła rezydencję książęcą z przełomu X i XI wieku, zniszczoną w czasie najazdu czeskiego w 1038 roku. Od schyłku XI wieku, na nie zamieszkaną wyspę powstało cmentarzysko szkieletowe. Obecnie na wyspie jest muzeum na wolnym powietrzu. Dojazd: stacja PKP Lednogóra (6,5 km) lub Falkowo (6 km), przystanek PKS Falkowo (2,5 km). Samochodem dojazd od szosy Poznań – Gniezno, przeprawa promowa na wschodnim brzegu jeziora koło Dziekanowice. ■

Na podst. Słownika geograficzno-krajoznawczego Polski.



General Józef Haller, Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego tak wspominał pomysł druha Piaseckiego: „Przypominam sobie te chwile, gdy zastanawialiśmy się nad spolszczeniem nazwy skautingu, chcąc w tej organizacji młodzieży widzieć zastępy najlepszej polskiej młodzieży, która ma współdziałać w walce o wolność, niepodległość i całość Ojczyzny i wychowywać nowy, najpiękniejszy typ Polaka, czynnego obywatela, żołnierza – w pełni cnót chrześcijańskich. Radość była wielka, gdy pewnego dnia na propozycję prof. Eugeniusza Piaseckiego przyjęliśmy nazwę harcerek, harcerzy, harcerstwa, gdyż w tej nazwie mieściły się nasze dążności – przez szlachetne harce zrobić zdrowe pokolenie narodu silnych charakterów i przysposobić młodzież do przyszłego życia obywatelskiego w wolnej Ojczyźnie... aby była zdolna do zerwania pęt niewoli i górnych lotów w wolnej Polsce”.



# 10 lat ZHR

hm. Roman Wróbel

Dziesięć lat temu kilkuset instruktorów harcerskich uznało, że nadszedł właściwy moment, aby zbudować autentyczną organizację harcerską. Podjęli się budowania organizacji mimo braku pieniędzy i perspektyw na szybkie zalegalizowanie działalności. Zastosowali (charakterystyczną dla owego czasu „wybijania się na niepodległość”) metodę faktów dokonanych. Dziś, z perspektywy minionych lat, można śmiało powiedzieć, że była to trafnie podjęta decyzja

12 lutego 1989 r., podczas trwających wówczas obrad Okrągłego Stołu, w kościele Świętego Andrzeja w Warszawie przy ul. Chłodnej spotkało się 51 instruktorów z całej Polski. W trakcie zebrania zdecydowali się na odważny krok, postanowili stworzyć niezależną od ZHP „56” i jednoznacznie ideowo organizację — dla której w ślad za powstałą jesienią 1988 roku w Trójmieście lokalną organizacją przyjęto nazwę Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. 25 lutego 1989 r. odbyło się zebranie założycielskie, na które do kościoła św. Zygmunta w Warszawie przybyło kilkuset instruktorów i instruktorów z terenu całej Polski. Wołę powołania ZHR potwierdzili swym podpisem prawie wszyscy uczestnicy spotkania.

Już w dniach 1–2 kwietnia 1989 r. w Sopocie odbył się I Walny Zjazd ZHR, na którym uchwalono pierwszy statut. Przewodniczącym ZHR został wybrany hm. Tomasz Strzembosz, a Naczelnikiem hm. Krzysztof Stanowski. Rozpoczął się okres budowania organizacji. Do ZHR przystąpiła duża część środowisk Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej, liczne niezależne drużyny i lokalne organizacje harcerskie.

Na II Walnym Zjeździe ZHR we Wrocławiu zdecydowano o wyodrębnieniu w Związku Organizacji Harcerki i Organizacji Harcerzy.

Latem 1991 roku ZHR był współorganizatorem (obok ZHP r. zał. 1918, ZHP poza granicami Kraju i SHK „Zawisza”) Jubileuszowego Złota 80-lecia Harcer-

stwa w Olsztynie koło Częstochowy. Było to spotkanie historyczne i przełomowe. Po raz pierwszy od 1935 r. spotkali się polscy harcerze ze wszystkich stron świata, mieszkający w Polsce, na Zachodzie, ponieważ ich rodzice trafili tam z kresów przez Syberię i Bliski Wschód, i ci którzy dalej mieszkają na dawnych kresach!

W dniu 3 października 1992 r. odbył się Nadzwyczajny Zjazd ZHR, na którym doszło do połączenia z ZHP rok założenia 1918, (powstałego z części środowisk Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej w wyniku decyzji o wznowieniu działalności ZHP, w oparciu o statut z 1936 r., podjętej 19 marca 1989 r. przez instruktorów krakowskich).

W dniach 24–27 lutego 1993 r. odbył się III Walny Zjazd ZHR, pierwszy po połączeniu obu organizacji. Na Zjeździe hm. Tomasz Strzembosz został wybrany Honorowym Przewodniczącym ZHR. Na przewodniczącego Związku wybrano hm. Wojciecha Hausnera, który kierował Związkiem przez dwie kolejne kadencje. Od 1995 r. do dziś funkcję przewodniczącego pełni druh Feliks Borodzik i to jemu przypada zaszczyt wprowadzenia Związku w drugie dziesięciolecie działalności. Na przełomie lat 1992/1993 pod wrażeniem osiągniętego zjednoczenia ZHR i ZHP r. zał. 1918, do ZHR przystąpiła działająca w Polsce południowo-zachodniej Polska Organizacja Skautowa, a w 1996 r. niezależny hufiec „Morena” z Gdańska. W 1998 r. decyzję o włączeniu się do ZHR podjęła Polska Organizacja Harcerska, a ostatnio deklarującą chęć włączenia się w strukturę Związku drużyny Harcerstwa Polskiego. Wyraźnie możemy zaobserwować jednocześnie się autentycznego ruchu harcerskiego wokół ZHR.

Niewątpliwie epokowymi wydarzeniami w historii ZHR były dni 13 i 30 sierpnia 1996 r. Pierwszy to dzień Zawierzenia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej Matce Bożej, którym ZHR określił jednoznaczność w służbie Bogu, Polsce i bliźnim. 30 sierpnia w samo południe, w Castel Gandolfo, w Sali Szwajcarów, prawie sto instruktorów i instruktorów stanęło na oficjalnej audyencji przed obliczonym namiestnikiem Świętego Piotra. Spo-

tkanie trwało przeszło godzinę i było wzruszającym gestem ze strony Papieża. Ojciec Święty przyjął od zgromadzonych złożony krzyż harcerski oraz honorowe tytuły Harcerza Rzeczypospolitej i harcmistrza.

Gdy powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej natychmiast w jego strukturach zaczął funkcjonować Referat „Wschód”. Instruktorzy Referatu, realizując opracowany przez hm. Wiesława Turzańskiego program służby harcerskiej na Wschodzie, zaczęli odradzać polskie harcerstwo na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Już w 1989 roku udało się im zorganizować pierwsze polskiej młodzieży z Litwy, Łotwy i Ukrainy na obozach harcerskich w Polsce. We wrześniu 1990 r. na „Little East Jamboree” — zlocie zorganizowanym przez Referat Wschód ZHR przedstawiciele polskiego harcerstwa spotkali się ze skautami lotewskimi, litewskimi, węgierskimi i ukraińskimi! W 1994 roku instruktorem Referatu udało się zorganizować pierwszy wspólny wyjazd reprezentacji harcerzy z Litwy, Łotwy, Ukrainy i Białorusi na V Światowy Złot Harcerstwa Polskiego do Wielkiej Brytanii.

Do osiągnięć instruktorów Referatu Wschód należy zaliczyć zbudowanie od podstaw Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, odtworzenie struktur Harcerstwa Polskiego funkcjonujących oficjalnie w ramach skautingu lotewskiego, legalnie zarejestrowanych drużyn Harcerstwa Polskiego na Ukrainie — dziś jak przed osiemdziesięciu laty najdynamiczniej się rozwijających, jawnie działających jednostek organizacyjnych na Białorusi.

Trudno nie wspomnieć dziś tych, którzy wnieśli największy wkład w budowanie Związku. Pierwszego Przewodniczącego druha Tomasza Strzembosza, pierwszego naczelnika druha Krzysztofa Stanowskiego, pierwszej Naczelniczki Harcerki druhy Bogusi Pasieki-Butkiewicz, przewodniczącego Kapituły Harcmistrzowskiej ZHR druha Ryszarda Brykowskiego, druhów Wiesława Turzańskiego i Jacka Zauchy — pomysłodawców naszej służby na Wschodzie. Dali początek temu, co inni z czasem rozwijali.

Po dziesięciu latach od zdemontowania stroju totalitarnego istnieje w Polsce niezależna od administracji państwowej i jakichkolwiek sił politycznych, społeczno-organizacja harcerska — Związek Har-

## MAŁE KALENDARIUM ZHR

- 12 lutego 1989 r. — powołanie ZHR
- 1 – 2 kwietnia 1989 r. — I Walny Zjazd ZHR w Sopocie
- września 1990 r. — „Little East Jamboree” nad Jeziorem Turawskim koło Opola
- 30 października – 2 grudnia 1990 r. — II Zjazd ZHR, wyodrębnienie Organizacji Harcerki i Organizacji Harcerzy
- czerwiec i sierpień 1991 r. — Biała Służba
- 8 – 18 sierpnia 1991 r. — Jubileuszowy Złot 80-lecia Harcerstwa w Olsztynie koło Częstochowy
- 3 października 1992 r. — Nadzwyczajny Zjazd ZHR w Warszawie, połączenie z ZHP-1918
- 24 – 27 lutego 1993 r. — III Walny Zjazd ZHR
- 3 – 10 września 1993 r. — Biała Służba na Litwie i Łotwie
- 25 lipca – 6 sierpnia 1994 r. — udział reprezentacji polskich harcerzy z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Białorusi i Polski na V Światowy Złot Harcerstwa do Wielkiej Brytanii
- 13 sierpnia 1996 r. — Akt Zawierzenia ZHR w Częstochowie
- 30 sierpnia 1996 r. — audyencja ZHR w Castel Gandolfo
- 26 lipca – 2 sierpnia 1997 r. — Złot Skautów Bałtyckich w Gdańsku

cerstwa Rzeczypospolitej. Jest organizacją niezależną w stopniu, w jakim nawet w latach dwudziestych nie był niezależny funkcjonujący w II Rzeczypospolitej ZHP. Przez 10 lat ukształtowała się nie tylko struktura organizacyjna, powstały również więzy braterstwa łączące ludzi z różnych stron Polski. ZHR stał się wartością. ■



## Prehistoria Polski

Rozległa polska równina ciągnąca się na wschód od Odry przechodząc w stępy Euroazji stanowiła jedną z głównych dróg, jaką przebywali do Europy pierwotni migranci ze wschodu. Począwszy od wieku kamiennego 180 tys. lat p.n.e. aż do początków historii pisanej w X wieku naszej ery równina ta stanowiła przyczółek dla kolejnych fal koczowniców, najędźdźców i osiedleńców.

Wśród mieszkańców wiodących osiadły tryb życia były różne szczepy Bałtów, Celtów, Germanów i Słowian.

Długi proces, w wyniku którego mowiący po polsku Słowianie zdobyli dominującą nad resztą ludności pozycję, pozostaje nadal nie wyjaśniony. Nie ma zgody co do miejsca zamieszkania Słowian przed ich wtargnięciem na Bałkan w VI i VII wieku. Brak jest wyraźnych świadectw ich obecności na wschód od Elby i Odry przed VIII stuleciem. Wedle opinii autorzytetów nie

ma powodów, by „kulturę łużycką” w basenie Wisły w epoce żelaza nazywać słowiańską, a tym bardziej by traktować starożytnych Wandali jako słowiańskich „Wenedów”. Nie ulega wątpliwości, że w okresie upadku Rzymu przodkowie Polaków musieli zamieszkiwać gdzieś na kontynencie euroazjskim. Nie jest natomiast dowiedzione, ani kiedy, ani w jakich okolicznościach wyodrębnili się ze społeczności słowiańskiej, z którą byli niewątpliwie spokrewnieni. Ale nie jest też całkiem wykluczone, że „Protopolacy” zaczęli się już wówczas osiedlać gdzieś na ziemiach leżących między Bałtykiem a Karpatami. Fakt ten bynajmniej nie przeczy obecności Gotów w dolnym biegu Wisły, Bałtów na wschód od ujścia Wisły czy Celtów na Śląsku i w okolicach Krakowa.

Nazwa POLSKA pojawia się dopiero u progu czasów historycznych w X wieku, a i wówczas dotyczy tylko

obszaru zamieszkiwanego przez niewielkie plemię słowiańskie Polan („ludność szerokich pól”), którzy osiedlili się na brzegach Warty w okolicach dzisiejszego Poznania. O związkach owych Polan z innymi plemionami słowiańskimi, a być może i niesłowiańskimi sąsiadami, brak jakichkolwiek ściślejszych danych.

Legendarny Piast, o ile w ogóle istniał, żył zapewne w połowie IX wieku i rządził jako plemienny przywódca Polan. Byłby więc współczesny synom Karola Wielkiego, Alfreda z Wessex, macedońskich cesarzy Bizancjum, a może i Wikinga Ruryka, na pół legendarnego założyciela Rusi Kijowskiej. W każdym razie, jakiegokolwiek byłoby jego pochodzenie, Piast dał początek dynastii, która rządziła przez pięćset lat i ostatecznie zjednoczyła słowiańskie plemiona tego obszaru w Królestwo Polskie. ■

Na podst. książki Normana Davisa „Serce Europy”



## KRAINY

# Warmia i Mazury

Harcerka z Kluczborka

W ARMIA — kraina historyczna w dorzeczu środkowej Łyny (dopływ Pregoly) i Pasłęki. Pierwotnie było to terytorium pruskiego plemienia Warmów; następnie w wyniku podbicia przez Krzyżaków w latach 1237–42 zostało utworzone dominium warmińskie podległe państwu krzyżackiemu.

W roku 1466 przyłączono Warmię do Polski; w wyniku I rozbioru Polski obszar Warmii znalazł się w granicach Prus Wschodnich; po I wojnie światowej w następstwie plebiscytu (VII 1920) Warmia pozostała w granicach Niemiec — aż do końca II wojny światowej; w roku 1945 powróciła do Polski.

MAZURY — region geograficzno-historyczny, obejmujący głównie Poj. Mazurskie.

We wczesnym średniowieczu Mazury zamieszkiwali Prusowie. W okresie od XIII wieku do 1525 roku obszar ten należał do Krzyżaków, następnie do Prus Książęcych, a potem Prus Wschodnich. Od I rozbioru do końca II wojny światowej losy Mazur były identyczne jak Warmii.

W rysie historycznym tych obszarów ważny jest aspekt wyznania, który stanowi cechę różniącą, a mianowicie do 1772 r. (I rozbiór) Warmia była zdominowana przez wiarę katolicką, a Mazury wyznawali naukę ewangelicko-augsburską.

Warmia i Mazury w potocznie używanym języku geograficznym określana jest REGIONEM MAZURSKIM, natomiast termin POJEZIERZE MAZURSKIE ma znaczenie jeszcze szersze, bowiem dotyczy obszaru Regionu Mazurskiego, Suwalszczyzny oraz Ziemi Chełmińskiej i Dobrzyńskiej.

Głównymi cechami środowiska fizycznego-geograficznego Poj. Mazurskiego są:

- liczne jeziora (wśród nich największe w Polsce: Śniardwy i Mamry),
- gęsta sieć rzeczna i sieć kanałów tworząca atrakcyjne szlaki kajakowe,
- bogata w liczną faunę szata roślinna — do najatrakcyjniejszych skupisk leśnych należą: Puszcza Piska, Puszcza Augustowska, a także Wigierski Park Narodowy oraz 6 parków krajoobrazowych: Mazurski, Suwalski, Iławski, Brodnicki, Górzeńsko-Lidzbarski i Wzgórz Dylewskich; spośród wielu gatunków zwierząt tam żyjących należy wymienić: kormorany, czaple, czarne bociany, bobry czy łosie,
- wzgórza morenowe (m.in. Szeskie Wzgórze, Dylewska Góra).

Generalnie, Region Mazurski jest obszarem o najsłabszym zaludnieniu

(ok. 55 osób na 1 km<sup>2</sup>) w stosunku do całej Polski (125 osób na 1 km<sup>2</sup>).

Do ciekawych, wartych zwiedzenia miast tego rejonu należą: Olsztyn, Ostroda, Mrągowo, Giżycko, Kętrzyn, Lidzbark Warmiński, Reszel, Dobrze Miasto oraz tereny bitwy z 1410 roku — okolice Grunwaldu.

Od stycznia br. Region Mazurski prawie w całości pokrywa się z granicami województwa warmińsko-mazurskiego, którego stolicą jest Olsztyn.

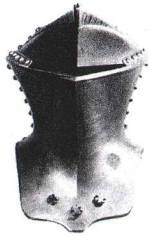
Co do jednostek ZHR na tym obszarze — tylko w dwóch ośrodkach miejskich mamy nasze drużyny — w Olsztynie i w Elku. ■





# Wędrowki i wycieczki

pwd. Tomasz Dobkowski HO



## Drużynowi!

Jeśli macie jakieś pytania, związane ze Złotem – napiszcie do nas.

Adres redakcji znajdziecie w stopce.

## W następnym numerze:

- Phm. Ryszard Wcisło, komendant Jubileuszowego Złotu 70-lecia Harcerstwa, w artykule: „To trzeba koniecznie przeżyć!” wspomina: Dla pełnego obrazu historii ZŁOTÓW przypominam, że od Złotu w Spale w 1935 r. nie dany harcerstwu było obchodzić ani jubileuszu 50-lecia, ani 60-lecia, ponieważ system ustrojowy PRL nie dopuszczał myśli o jakimkolwiek nawiązaniu do historii i tradycji harcerstwa nazywanego wówczas „reakcyjnym”.
- Spis drużyn, które zgłosiły się na złot
- Złot jako forma pracy
- Opis miejsca złotu
- Bi-Pi
- Zagłoba przy ognisku
- Mieszko i Chrobry
- KRAINY - Wielkopolska

Po pierwsze wszystkim organizatorom tego typu imprez zalecam rozsądek. Każdą wycieczkę można podzielić na kilka etapów przygotowania, a profilaktyka to 4 pierwsze punkty.

**1. Etap wstępny** – planowanie trasy, który to przygotowuje się uwzględniając doświadczenie uczestników w wędrownkach (nie proponuje się na pierwszą wycieczkę wiosenną najmłodszemu zastępowi – kl. V – 25 km trasy, ciekawej krajoznawczo, z pełnym wyposażeniem na 4 dni na plecach. Byłem świadkiem takiej wyprawy na chatki podczas letniego obozu, ale uczestnicy mieli okazję potrenować przez kilka miesięcy). Te uwagi dotyczą także różnych spływów, rajdów rowerowych, wypraw konnych itp.

**2. Przygotowanie** – w tym miejscu należy poinformować uczestników w jaki sposób można zabezpieczyć się przed oparzeniami, odmrożeniami i innymi niebezpieczeństwami oraz co należy zabrać ze sobą, np. powiedzieć, że nocleg będzie w warunkach polarnych – i należy zdobyć specjalistyczne śpiwory, karimaty oraz folie NRC.

## L A T O

**Forma:**  
WĘDRÓWKI

**Niebezpieczeństwa:**

**Odciski. Oparzenia, obtarcia**  
Dbanie o czystość nóg, zasypka do stóp, wygodne sprawdzone buty – nieco większe i np. 2 pary skarpet.

Odpowiednie obcinanie paznokci u nóg (na prosto), a także używanie zasypki przeciw grzybiczym pozwoili Ci uniknąć przykrych chorób stóp takich jak zanokcica, czy grzybice palców.

**Niebezpieczeństwa:**  
Udary słoneczne

Zabieraj zawsze ze sobą czapkę: rogatywkę, beret czy „basebolówkę”, a jeżeli nie masz, to zostaje Ci w odwodzie chusta harcerska lub chusteczka, którą możesz włożyć na głowę. A jeżeli ją jeszcze zmoczyć to czasem naprawdę wracają siły (niektóre daszki w czapkach źle znoszą wilgoć).

Twarz to miejsce umieszczenia „termostatu” człowieka, dlatego jeżeli ją schłodziś to zrobi ci się chłodniej, a kiedy kończysz maraton nagle zaczynasz czuć ogromne ciepło.

**Oparzenia słoneczne**

Podczas gier lub prac np. pionierskich, kiedy jesteś narażony na dłuższe przebywanie na słońcu posmaruj się olejkami do opalania z filtrem (im wyższy filtr UV tym lepiej, zalecane numery od 12 do 17). Jeżeli jesteś nad wodą używaj filtru, którego nie zmywa woda, a wtedy na pewno nie będziesz przypominał liniejącego węża, a kwatermistrz nie zarwie nocy po to, aby zdobyć zsiadłe mleko na okłady dla Ciebie

Rak skóry to nie żarty, ale czasem przyjemnie wyglądać, po powrocie z obozu, tak jakby spędziło się miesiąc na Łazurowym Wyrbrzeżu, a leżenie plackiem na słońcu da efekt wręcz przeciwny.

**Forma:**  
WYPRAWY KOLARSKIE

**Niebezpieczeństwa:**  
Obtarcia

Przed wszystkim odpowiednie siodełko i majtki. Poza tym dla wbrednych rękawiczki bez palców

**Upadki**

Kup sobie kask rowerowy. Na bezpieczeństwo nie należy oszczędzać. Ponadto pamiętaj, że w niektórych krajach jazda w kasku rowerowym to obowiązek taki sam jak zapinanie pasów w samochodzie.

**Wychłodzenie**

Odpowiednia peleryna przeciwwiatrowa i przeciwdeszczowa oraz bielizna z bawełny, która odbierze wilgoć od skóry.

Na przystanki wybieraj miejsca bezwietrzne.

**Forma:**  
SPŁYWY

**Niebezpieczeństwa:**

**Zamknięcie, wychłodzenie**  
Miej ze sobą suche rzeczy. Zabezpiecz bagaż tak, aby woda, która dostanie się do lodzi, nie spowodowała szkód. Pakowanie rzeczy w torby foliowe to nie głupi pomysł (i to nie tylko na spływie).

## JESIEŃ I WIOSNA

**Forma:**  
WĘDRÓWKI I NIE TYLKO

**Niebezpieczeństwa:**  
Przemoknięcie

Najlepszy sposób to zabranie palatki lub „deszczaka”. Oddzielny problem to buty, które należy zaizolować tak, aby nie ciągnęły wody. Jak już zmokniesz to najlepiej się przebrać i jeśli możesz to szybko wysuszyć rzeczy – mogą Ci się jeszcze przydać. Jeżeli masz mokre buty to zmiana skarpetek nie wiele Ci da –

lepiej zmień buty, podusz je (skóra nie znosi kiedy wkłada się ją do ogniska i pęka bo się kurczy, a buty robią się za małe).

Impregnacja zależy od rodzaju butów. Przy firmowym sprzęcie z membraną typu goretex polecam wynałazki firmowe. Przy zwykłych butach skórzanych, wieczorem przed

worki foliowe (byle szczelne), jeżeli to nie pomaga to zmierzaj prosto do celu i nie rób sobie przystanków.

Przemoczenie w warunkach zimowych może skończyć się nawet zapaleniem płuc, więc szybko się przebrać lub wysuszyć ubranie. Pamiętaj wilgoć w warunkach zimowych jest twoim wrogiem!



wyściem proponuje pastowanie zwykłą pastą. Dla wtajemniczonych podpowiem, że można dokonać trwałej impregnacji za pomocą podgrzanego wosku, pasty do butów lub parafiny, które to wciera się w buty dopóki są płynne.

**Higiena**

To, że jest zimno nie zwalnia nas z codziennej higieny, która nie powinna się ograniczać do mycia nóg i zębów!

Po całym dniu wędrowki prysznic lub sauna może zdziałać cuda.

**Wyżbiwienie**

Oprócz swetra zadbaj podczas wyprawy o coś ciepłego (herbata w termosie) lub przynajmniej weź menażkę (z pokrywką – jeżeli masz zamiar zagotować wodę) trochę wody i przysłowiove trzy zapalki.

Dobrym pomysłem może być jedzenie wysokoenergetyczne: czekolada, orzechy, chałwa itp.

**Ciężar**

Robi się coraz zimniej, więc bierziesz coraz więcej i coraz cięższe rzeczy. Ale pamiętaj, że ciężar plecaka u dorosłego człowieka nie powinien przekroczyć 1/3 ciężaru jego ciała. Dbaj o kręgosłup i dobrze rozkładaj ciężar oraz dociągaj paski, używaj pasa biodrowego.

To dotyczy całego roku.

## Z I M A

Aktualne jest wszystko co zostało napisane powyżej.

**Niebezpieczeństwa:**  
Odmrożenia

Zabieraj czapkę, rękawiczki. Jeżeli robi Ci się zimno w ręce, ruszaj nimi lub znajdź miejsce gdzie się można rozgrzać. Jeżeli przemoczyłeś nogi, a nie możesz zmienić butów, spróbuj zmienić skarpety i założyć na nie

**3. Kompletowanie sprzętu** – nie zapomnij o apteczce (przynajmniej osobistej).

**4. Wędrowka:**

• Po 10 minutach zrób przerwę na przepakowanie (niektórzy właśnie się dowiedzieli, że saperki nie pakuje się od strony pleców plecaka, a 2 reklamówki w rękach zamiast w plecaku to nie łatwość korzystania z prowiantu, ale katorga), poskacz trochę, aby zobaczyć czy nie luzuje uprząż plecaka i czy coś podejrzanie nie brzęczy.

• Kolejne przerwy co 1 – 1,5 godziny nie częściej.

• Dostosuj tempo do najsłabszego niech idzie na początku – to wcale nie znaczy, że będziecie się wlekli, z reguły taka osoba czuje się wyróżniona i daje z siebie dużo. (W mojej drużynie obowiązuje szyk w którym w długie trasy najmłodszy zastęp wyrusza na przedzie kolumny).

• Jeżeli jest to całodzienna wyprawa, zapewnij ciepły posiłek i odpowiednią ilość płynów.

• W momencie osiągnięcia celu zapewnij odpowiednie warunki sanitarne. (Nie musi być ciepło, że wędrowaliście).

**5. Biwaki i obozy**

Aktualne jest wszystko co powyżej. Warunki noclegowe muszą być odpowiednie. Nie powinno się spać na samej ziemi, zabezpiecz sobie materac (jeżeli nie chcesz narzekać później nie chcesz narzekać później na korzonki i nerki). Muszą być godziwe warunki sanitarne – przysnic to nie luksus, to norma. Każdy musi mieć możliwość rozpakowania się, przepakowania itd. w normalnych warunkach, sucho, bez pyłu.

Kuchnia powinna zapewnić minimum trzy posiłki dziennie, w tym jeden ciepły oraz ciepłe napoje rano i wieczorem (to jest zasada od której nie ma odstępstw). ■

## Zagadka - Co to jest?

Przyimek. Koń bieży. Całość zna każdy z polskich harcerzy.

Wśród osób, które do końca kwietnia nadesłały prawidłową odpowiedź pod adresem redakcji, rozlosujemy nagrodę książkową.

Zagadkę zacierpniliśmy ze Skauta, pisma młodzieży polskiej wychodzącego we Lwowie.

## „Lednickie Harce” — Gazeta Uczestników Jubileuszowego Złotu Dziesięciolecia ZHR

Skład Redakcji: pwd. Tomasz Dobkowski HO, hm. Ireneusz Dzieszkowski HR, phm. Grzegorz Nowak HR, phm. Miłosz Trukawka HR, hm. Roman Wróbel HR (red. naczel).

Współpraca hm. Małgorzata Rak HR.

ADRES REDAKCJI: Warszawa, ul. Berezynska 24 m.2, 03-904 Warszawa

E-mail redakcji: zhr@friko4.onet.pl

